

Głos Słomnik

PISMO SAMORZĄDU GMINY I MIASTA

MARZEC 2014 NR 215
EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

ISSN 1232-7069



MŁODA SŁOMNICZANKA WYGRAŁA II DIANT-POL CUP!

Wygrała zasłużenie i w pięknym stylu z godnymi rywalami. Bo w II edycji rozgrywek o Puchar Firmy Ogrodniczej Diant-Pol pana Dariusza Kwietnia w piłkę halową wszyscy zwodnicy dziecięcych drużyn („orliki” i „żaki”) prezentowali wysoki poziom i ogromną wolę szlachetnej walki.

Startowało 8 drużyn: Akademia Piłkarska Gołcza – zwycięzca ubiegłorocznego Pucharu, Clepardia I Kraków, Clepardia II, Pogoń Miechów, Salos Kraków, Słomniczanka I, Słomniczanka II oraz drużyna TKS Słomniki.

Do ostatniego meczu na widowni siedzieli wierni kibice – trenerzy, rodzice, koledzy i przyjaciele zawodników. Podczas ostatniego meczu, który jeszcze podniósł atmosferę na widowni, pokonani wcześniej zawodnicy Salosa Kraków dołączyli do kibiców ze Słomnik, pociągnęli za sobą dzieciaki z innych drużyn i zgotowali pierwszemu składowi Słomniczanki nieprawdopodobny doping; było go słychać na całym osiedlu. Bo dla wszystkich drużyn liczyła się dobra gra, rywalizacja zgodna z zasadami, koleżeństwo i przyjaźń.

W ostatnim meczu po zaciętym pojedynku Słomniczanka I pokonała Pogoń Miechów. Zdecydowały rzuty karne, bo obie drużyny grały bardzo dobrze i puchar przechodni trafił do Słomnik.

Najtrudniejsze zadanie przypadło drużynie TKS Słomniki – jej zawodnicy zajęli wprawdzie ostatnie miejsce, ale przegrali w pięknym stylu, walczyli do końca i zapo-

wiedzieli, że za rok pokażą na co ich stać, bo dopiero niedawno rozpoczęli przygodę z piłką.

Głos Słomnik gratuluje panu Dariuszowi Kwietniowi pomysłu na wspieranie dziecięcej piłki. Firma Diant-Pol sfinansowała w całości zawody: puchary, wynajem hali, opiekę sędziów. Gratulujemy zawodnikom i trenerom, od których powinna się uczyć nasza „stara piłka”, także ta narodowa. Szczególnie gratulujemy Mateuszowi Kaczorowi, który przygotował trzy drużyny. Uważny obserwator mógł bez trudu zauważyć, że trener nauczył „piłki z głową”. Dzieciaki znają dobrze swoje pozycje, obserwują grę, nie strzelają na oślep, grają drużynowo.

Takie zawody ogląda się z przyjemnością i zaangażowaniem, nawet jeśli nie jest się kibicem ani tym bardziej znawcą piłki nożnej.

(a.b.)

